

60 ROCZNICA Wielkiego Października świętem naszej załogi

Idea zwycięskiej Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej wywarła przemożny wpływ na losy całego świata, zapoczątkując nową erę w jego historii. Sprawiedliwość społeczna, równość wszystkich ludzi, wolność od wyzysku i ucisku stały się faktem w wielu krajach. Osiągnięcia gospodarcze i społeczne Kraju Rad, pierwszego w dziejach państwa socjalistycznego — były wzorem dla innych państw, które wkraczały na drogę socjalistycznego rozwoju, napawając jednocześnie nadzieją miliony komunistów, walczących jeszcze o wyzwolenie społeczne.

Wielgi braterski przyjaźni i współpracy, poprzedzone bohaterstwem broni żołnierzy polskich i radzieckich, przyczyniły się do wszechstronnego rozwoju naszego kraju we wszystkich dziedzinach. Przed trzydziestu dwoma przeszło laty Armia Radziecka przyniosła wolność naszemu miastu i pomogła w uruchomieniu zakładu, dostarczając surowców do produkcji obuwia i pleńdety na wynagrodzenia dla robotników. Radzieccy specjaliści uczyli nas nowych metod organizacji produkcji, zaszczepiając idee socjalistycznego współzawodnictwa pracy, w którym odniósłmy i odnosimy w dalszym ciągu wiele sukcesów. Blisko dwadzieścia lat trwa eksport naszego obuwia na rynki Kraju Rad, będąc stymulatorem rozwoju przedsiębiorstwa, unowocześniania produkcji i poprawy jakości wyrobów. Kilku dziesięciu lat naszych pracowników, podnosiło swoje kwalifikacje zawodowe na wyższych uczelniach radzieckich, wzbogacając kadre wysoko kwalifikowanych specjalistów w zakładzie.

Równoległe z umacnianiem się oficjalnych kontaktów gospodarczych następował rozwój osobistych kontaktów naszych pracowników z radzieckimi przyjaciółmi, drogą prywatnych wyjazdów do Związku Radzieckiego, udziału w „Pociągach Przyjaźni” i wymiany korespondencji. Czystym zacięciem PZPS „Chelmek” jest konsul generalny i inni pracownicy Konsulatu ZSRR w Krakowie. Wywo interesując się naszymi osiągnięciami. Zyska naszymi sprawami, stykając się z nami na co dzień przedstawiciele radzieckiej firmy eksportowo-importowej, która zajmuje się zakupem naszego obuwia na rynki Kraju Rad.

Załoga naszego zakładu jest członkiem zbiorowym Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, a blisko połowa pracowników, to członkowie indywidualni TPPR.

Wieczornice, pogadanki i prelekcje, konkursy i turnieje organizowane przez Towarzystwo cieszą się ogromnym zainteresowaniem załogi, przyczyniając się wydatnie do rozszerzenia naszej wiedzy o historii, dniu dzisiejszym i wspólnych perspektywach rozwoju pierwszego w dziejach państwa sprawiedliwości społecznej.

Problematyka przyjaźni polsko-radzieckiej znajduje często odbicie na łamach „Echa Chelmeka”, którego redakcja nawiązała ostatnio bliskie kontakty z rosyjską polską Radia Moskwa i „Czerwonym Satandarem”, ukazującym się w języku polskim organem prasowym KC Komunistycznej Partii Litwy.

W 60 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, obchodzoną uroczystość przez cały postępowy świat, jednoczymy się myślnie z radzieckimi przyjaciółmi. Życzymy im z całego serca pomyślności osobistej, dalszych sukcesów w rozwoju gospodarczym, pełnej realizacji polityki wytyczonej przez partię Wielkiego Lenina — Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego.

KONKURS ZAKŁADOWEGO KOŁA TPPR I „ECHA CHELMKA”

Nasze kontakty z Krajem Rad

Z okazji 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej redakcja „Echa Chelmeka” wspólnie z zarządem Zakładowego Koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ogłasza konkurs, w którym mogą wziąć udział wszyscy pracownicy zakładu oraz uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych Przemysłu Skózanego w Chelmeku.

Tematem konkursu są dzieje naszych kontaktów z Krajem Rad, ujęte w formie pytań. Pomocą w odpowiedziach na pytania konkursowe mogą być monografie jubileuszowe przedsiębiorstwa, a także stare roczniki naszej gazety. Można się także odwołać do pamięci długoletnich pracowników i aktywistów Koła TPPR. Piszmyne odpowiedzi należy składać w terminie do końca listopada bieżącego roku na ręce sekretarza Zakładowego Koła TPPR mgr. Walentyna Iwanek w formie listu lub do redakcji „Echa

Chelmeka”, biurowiec I piętro, pokój nr 114.

Wśród uczestników, którzy udzielią prawidłowych odpowiedzi rozlosowane zostaną rzeczowe nagrody i upominki książkowe.

JURY KONKURSU

1. Sekretarz KZ PZPR.
2. Sekretarz Zakładowego Koła TPPR Walentyna Iwanek — sekretarz Jury.
3. Przewodniczący Zakładowego Koła TPPR mgr inż. Wiesław Wilkosz.
4. Przedstawiciel Zakładowego Koła ZBoWid Tadeusz Sawka.
5. Redaktor naczelny „Echa Chelmeka” mgr Henryk Iwanek.
6. Przedstawiciel Rady Zakładowej Edmund Opitek.
7. Przedstawiciel ZZ ZSMP Lucyna Sworcen.

Pytania konkursowe zamieszczamy na str. 21

MIECZYSLAW LIPIEC I SEKRETARZEM KZ

Obradowała XVIII Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR

Trwająca od kilku miesięcy w organizacjach partyjnych zakładu kampania sprawozdawczo-wyborcza dobiegła końca. Ostatnim jej akordem była XVIII Zakładowa Konferencja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która obradowała 22 października w Izbie Tradycji i Perspektywy. Wzięło w niej udział ponad stu delegatów, reprezentujących 1150 członków, partii, zrzeszonych w trzech podstawowych i dwudziestu siedmiu oddziałowych organizacjach partyjnych. Wśród zaproszonych gości m. in. przedstawiciel KC KPZR Kazimierz Zuber, członek egzekutywy KW PZPR przew. WRZZ w Bielsku-Białej, Edward Pawlus oraz gospodarze miasta i zakładu — sekretarz KMG Antoni Chrobak i naczelnik Józef Fudala. Zjednoczenie Przemysłu Skózanego reprezentował z-ca dyrektora d.s. technicznych Kazimierz Gluch. Obecni byli przedstawiciele kierownictwa przedsiębiorstwa z dyrektorem naczelnym mgr Bronisławem Grzesikiem.

Podstawą do dyskusji stanowiło wystąpienie i sekretarza KZ Mieczysława Lipca, zawierające zwięzłą analizę działalności zakładowej organizacji partyjnej i jej instancji kierowniczych. „Podstawową zasadą jaką kierowaliśmy się w naszej pracy — stwierdził sekretarz — była jedność poczynań kierownictwa partyjnego, gospodarczego i związkowego w zakresie spraw ideowo-wychowawczych i produkcyjno-ekonomicznych. Realizacji tej zasady służyły inicjatywy dotyczące rozwoju współzawodnictwa pracy, czynów produkcyjnych i społecznie użytecznych, popularyzacji sylwetek ludzi dobrej roboty i upowszechniania różnorodnych form udziału aktywów robotniczego w zarządzaniu zakładem. Głównymi celami naszych inicjatyw był wzrost jakości i wydajności pracy, poprawa warunków socjalno-bytowych załogi oraz kształtowanie prawidłowej, sprzyjającej dobrej robocie atmosfery w zakładzie. Omawiając problemy wewnątrzpartyjne tow. Lipiec nawiązał do spraw ubieżymienia wśród załogi, podkreślając widoczny — choć jeszcze nie w pełni zadowalający — wzrost aktywności politycznej kobiet, których udział w zakładowej organizacji partyjnej zwiększył się w czasie ostatniej kadencji o 10 procent. Za dowoleniem napawa także fakt, że 999 członków i kandydatów partii w zakładzie czyli 86,5 procent to robotnicy. Dzięki temu i w związku z naszym rozszerzeniem sił partii na poszczególne oddziały produkcji i usług zwiększyła się skuteczność naszego partyjnego oddziału, co pozwoliło na pełną realizację kierowniczej roli partii. Do najważniejszych zadań na najbliższy okres mówca złożył dalszą poprawę stylu pracy grup partyjnych, umacniania dyscypliny wewnątrzpartyjnej oraz zwiększenie autorytetu zebrania ogólnego, jako formy udziału szeregującego członków w politycznym kierowaniu zakładem. Oceeniając przebieg kampanii sprawozdawczo-wyborczej i sekretarz podkreślił jej rzeczowy i konstruktywny charakter.

dzięki czemu wpłynęła ona mobilizująco na członków i kilkusetosobną rzeszę bezpartyjnych w zakładzie. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej przedstawił Alfred Budziński. Pierwszy głos w dyskusji zabrał dyrektor przedsiębiorstwa mgr Bronisław Grzesik, który skoncentrował się na omówieniu zadań społeczno-gospodarczych, jakie mamy do wykonania w najbliższym czasie. Obecnie wszyscy pracownicy, zarówno partyjni jak i bezpartyjni — stwierdził dyrektor — powinni wznieść swoje wysiłki w kierunku poprawy efektywności gospodar-

stwa — nasze problemy są problemami ludzi partii”. Temat ten podjęła następnie Helena Kocur, urz.wo. soła ZSMP w wydz. 420. Obecny na konferencji Naczelnik miasta i gminy Józef Fudala podkreślił miastotwórczą funkcję przedsiębiorstwa, wyrażającą się w konkretnej pomocy w prowadzeniu służących całemu społeczeństwu inwestycji. Wiodącą rolę w tym zakresie sprawuje organizacja partyjna, która jest inicjatorem i organizatorem szeregu przedsięwzięć, zwłaszcza w zakresie czynów społeczno-użytecznych. „Dziękując za

Marian Nowak, działacz na swoich uwagami, z zakresu nauczania i wychowania młodego pokolenia, które to problemem pozostają w centrum zainteresowania szkolnej organizacji partyjnej. Wymogi współczesnych metod produkcji stwarzają potrzebę niustannego podnoszenia kwalifikacji także i przez starszych pracowników, toteż działalność organizacji obejmującą również prace dydaktyczne wśród dorosłych członków załogi. Udział kobiet w realizacji polityki partii omówiła Anna Poznańska, mistrz z wydziału 420, na którym kobiety stanowią 99 procent zatrudnionych. Trudności z jakimś horyzka się wydział transportu oraz podejmowane próby ich przezwyżyczenia przedstawił i sekretarz OOP 31 Janusz Kawecki podkreślając zaangażowanie członków partii z tego wydziału, natomiast Stefan Poznański podzielił się doświadczeniami z pracy OOP nr 9.

Ranga i rola zebrania partyjnego jako forum wyrażenia opinii przez szeregujących członków o istotnych dla zakładu sprawach były przedmiotem wystąpienia Krzysztofa Zbudzkiego, i sekretarza OOP nr 9. O potrzebie ściślego współdziałania kolektywów wydziałowych i oddziałowych w tworzeniu właściwych warunków realizacji zadań wychowawczych i gospodarczych mówiła kierownik magazynu obuwia Helena Molata. Proponując mające na celu poprawę efektywności gospodarowania na każdym odcinku produkcji przedstawił Roman Wilkosiński kierownik wydziału 414, nawiązując do uchwały IX Plenum KC PZPR. Udział pionu technicznego w zapewnieniu wykonania zadań zakładu omówił główny mechanik inż. Mirosław Romuga.

W imieniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR serdecznie podziękowanie całej zakładowej organizacji partyjnej i jej kierownictwu za sumienne wykonanie obowiązków partyjnych przekazał członek egzekutywy KW, przewodniczący WRZZ w Bielsku-Białej Edward Pawlus. „Komitet Wojewódzki Partii — stwierdził mówca — wysoko ocenia działalność przedsiębiorstwa w realizacji zadań społeczno-gospodarczych, które obecnie w świetle uchwały IX Plenum KC zmuszają nas do pełnej mobilizacji sił i środków dla podnoszenia efektywności gospodarowania, jako jedynego drogi do dalszej poprawy warunków życia społeczeństwa”.

Przytywnie o pracy zakładowej organizacji partyjnej, czego potwierdzeniem był m. in. przebieg kampanii sprawozdawczo-wyborczej, wyraził się przedstawiciel KC PZPR Kazimierz Zuber.

Dyskusja w trakcie zebrania i konferencji wykazała prawdziwą troskę o każdy odcinek pracy tak partyjnej, jak i zawodowej, a wnioski, jakie w jej trakcie padły przywróciła się na pewno do dalszego doskonalenia form i metod działalności. W obecnej kadencji — podkreślił tow. Zuber — wyróżniamy doskonałe osiągnięcia naszego gospodarowania i

PARTIA



wania. Drogę do osiągnięcia tego celu należy szukać w racjonalnym, oszczędnym zużyciu materiałów i surowców, lepszym wykorzystaniu czasu pracy, maszyn i urządzeń, wprowadzeniu postępu technicznego i zwiększeniu dbałości o jakość i estetykę wyrobów. Ważna rola w tych zamierzeniach przypada racjonalizacji pracowniczej, tworzącemu niepokojom, który nakazywałby wszystkim poszukiwaniu lepszych rozwiązań technicznych i organizacyjnych.

Dyr. Grzesik z uznaniem wyraził się o pracy zakładowej organizacji partyjnej i poświęcił jej szczególną uwagę, zwracając szczególną uwagę na rolę grup i oddziałowych organizacji partyjnych w zakresie kształtowania odpowiedniego klimatu sprzyjającego integracji załogi i jej mobilizacji do wykonania zadań. O silnej partii decyduje wiedza jej członków — stwierdził dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych mgr

detyczasową pomoc, liczymy na wasz dalszy udział w realizacji szerokiego programu rozwoju miasta i gminy”.

Jedną z inwestycji, w której bezpośrednio zaangażowana jest zakładowa organizacja partyjna od kilku lat przy dużym nakładzie pracy społecznej. W imieniu kilkusetosobnej rzeszy harcerzy podziękowanie za pomoc złożyła Dorota Habda.

Tow. Helena Hebda, i sekretarz OOP wydziału zwrócił uwagę na szereg spraw dotyczących działania partii w zakładzie, zwracając szczególną uwagę na rolę grup i oddziałowych organizacji partyjnych w zakresie kształtowania odpowiedniego klimatu sprzyjającego integracji załogi i jej mobilizacji do wykonania zadań. O silnej partii decyduje wiedza jej członków — stwierdził dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych mgr



Podczas akademii ku czci 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej gł.s zabrata łow. Nina Woronow — przedstawiciel „Raznoeksportu”, znana ze swej działalności społecznej na rzecz zbliżenia między narodami.



Na akademii zgromadził się cały aktyw społeczno polityczny miasta i naszego zakładu.



Z okazji rocznicy Wielkiego Października kierownictwo społeczno-polityczne zakładu spotkało się z długoletnimi pracownikami wyróżniającymi się w pracy zawodowej i społecznej (na zdjęciach powyżej).

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) na tej podstawie eliminować występujące jeszcze niedomagania. Mówca wyraził przekonanie, że uchwalony na konferencji program zostanie w pełni wykonany, dzięki czemu organizacje partyjne i zarząd „Chelmska” wnieście swój wkład w realizację polityki partii.

NOWE WŁADZE ZAKŁADOWEJ ORGANIZACJI PARTYJNEJ.

W tajnym głosowaniu delegaci dokonali wyboru 33 osobowego Komitetu Zakładowego i 10 osobowej komisji rewizyjnej. Na pierwszym posiedzeniu plenarnym KZ wyłonili ze swojego grona egzeku-

tywę, w której skład weszli: Mieczysław Lipiec — I sekretarz, Anna Stach — II sekretarz, Edward Latko — sekretarz ekonomiczny, Stefan Kadzior — sekretarz propagandy oraz: Krystyna Serafin, Helena Motata, Lucyna Sworzeń, Stanisław Kurosz, Czesław Łupina, Stanisław Buta, Zbigniew Krzyżanowski.

W związku z rezygnacją

ów, Kadziora z funkcji sekretarza propagandy na drugim plenum KZ wybrany został łow. Adam Smoleń, dotychczasowy I sekretarz OOP w Zespole Szkół Zawodowych. Plenum KZ, poza członkami egzekutywy stanowią obecnie: Cecylia Bonaś, Helena Bozek, Władysław Buzdygan, Małgorzata Kasperek, Janusz Ka-

wecki, Roman Kadzior, Stefan Kadzior, Helena Koczur, Władysław Krupa, Maria Kusig, Jan Lenart, Zbigniew Matlak, Helena Nedza, Bernard Norys, Edmund Opitka, Stanisław Skuczyński, Stanisław Szalonski, Franciszek Walicki, Zofia Waligóra, Urszula Warzecha, Marek Woitowicz i Krzysztof Zbudski. Przewodniczącym Zakładowej Komisji Rewizyjnej został Alfred Budziński.

Na zakończenie obrad konferencji zabrał głos łow. Mieczysław Lipiec, który podziękował za okazane mu zaufanie i zapewnił, że nowowybrane władze dołożą wszelkich starań do właściwej realizacji polityki partii.

HENRYK IWANEK

Nowi sekretarze KZ PZPR

ADAM SMOLEŃ

Znanym i cenionym w zakładzie działaczem jest łow. Adam Smoleń. Pracę w PZPS Chelmska rozpoczął w 1959 roku początkowo jako nauczyciel zawodu, piastując następnie kolejne funkcje zastępcy kierownika warsztatów szkolnych, nauczyciela przedmiotów zawodowych, a ostatnio kierownika internatu Zespołu Szkół Zawodowych. Dał się poznać jako doskonały organizator dobrej fachowic i ceniony wychowawca młodego pokolenia pracowników.

Ustawicznie podnosił przy tym swoje kwalifikacje m. in. kończąc studia wyższe w zakresie psychologii na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Od 13 lat jest członkiem i aktywnym działaczem PZPR m. in. pełnił przez okres trzech kadencji funkcję sekretarza OOP. Wielokrotnie inicjował czynny i aktywny udział w życiu społecznym i w życiu zakładu i środowiska.

Tow. Adam Smoleń wybrany został sekretarzem propagandy KZ PZPR.

EDWARD LATKO

Jednym z młodych, wyróżniających się aktywistów naszego zakładu jest łow. Edward Latko. Pracę w naszym zakładzie podjął w 1968 roku w dziale kadry i szkolenia zawodowego pełniąc w nim szereg funkcji do stanowiska kierownika działu włączając. Od kwietnia br. pracuje na stanowisku Kierownika Działu Zatrudnienia i Płac.

Znany jest też w zakładzie szeroko nie tylko z racji swej pracy zawodowej, ale również z zaangażowania społecznego. Od roku 1965 jest aktywnym działaczem ZMS a następnie ZSMP, pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji w zarządzie zakładowym oraz kole administracyjnych. Za swoją postawę za szereg cennych inicjatyw oraz zaangażowanie

odznaczony został szeregami odznak organizacyjnych m. in. Odznaką im. Janka Krasickego.

Tow. Latko podczas pracy wydatnie podnosił swoje kwalifikacje zawodowe stając się jednym z cenionych specjalistów. Ukończył wydział Ekonomiczny w Akademii Ekonomicznej w Krakowie uzyskując tytuł magistra, ma za sobą także kursy specjalistyczne Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa. Jego wiedza fachowa, rzetelność organizacyjna i zaangażowanie wykorzystywane były też wielokrotnie przy realizacji odpowiedzialnych zadań partyjnych, podczas których zdobył uznanie władz społeczno-politycznych oraz autorytet wśród członków partii.

Podczas zakładowej Konferencji Partyjnej łow. Edward Latko wybrany został sekretarzem Ekonomicznym KZ PZPR.

Nasze kontakty z Krajem Rad

PYTANIA KONKURSOWE

1. Kiedy (podać dokładną datę) wyzwolono nasz zakład spod okupacji hitlerowskiej i jak nazywał się dowódca frontu wyzwolenczego?
2. Między Chelmskiem i Libiążem, przy torze kolejowym, znajduje się grob radzieckiego partyzanta. Jak brzmiało jego imię i w którym roku zginął?
3. Na czyje zamówienie fabryka obuwia w Chelmsku wykonała pierwszą po wyzwoleniu partię obuwia i jak duża była ta partia?
4. W którym roku zapoczątkowany został eksport obuwia do ZSRR i jaka wówczas była jego wielkość (w przybliżeniu)?
5. Jak się nazywa radziecka firma, która dokonuje zakupu naszego obuwia i kto jest jej przedstawicielem w naszym zakładzie (podać imię i nazwisko)?

6. W którym roku powstało Kolo TPFR w naszym zakładzie i ilu obecnie liczy członków indywidualnych?
7. W naszym zakładzie pracowali, bądź jeszcze pracują ludzie, którzy dotarli do Chelmska wraz z wyzwoliteńską Armią Radziecką. Proszę podać nazwiska przynajmniej trzech z nich?
8. Na przestrzeni ostatnich lat pewna grupa naszych pracowników odbyła studia w Związku Radzieckim. W jakim mieście radzieckim studiowało ich najwięcej?
9. Ile obecnie wnosi eksport naszego obuwia do ZSRR (podać ilość par w przybliżeniu)?
10. Jak się nazywa konsul generalny ZSRR w Krakowie i z jakiej okazji gościliśmy go w Chelmsku, w naszym zakładzie w bieżącym roku?



W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele kierownictwa polityczno-administracyjnego i zaproszeni goście. Od prawej: mgr Eugeniusz Bobko — z-ca dyr. ds. produkcji, łow. Mieczysław Lipiec — I sekretarz KZ PZPR, mgr Bronisław Grzesik — dyrektor naczelny przedsiębiorstwa, Nina Woronow — przedst. „Raznoeksportu”, inż. Aleksander Werażon — przedstawiciel Konsulatu ZSRR, łow. Zofia Lipiec, łow. Zbigniew Krzyżanowski — przewodniczący Zakładowej Komisji Rewizyjnej.

BYĆ CZŁONKIEM PARTII

Tow. Edward Gierek w swoim wystąpieniu na IX Plenum KC PZPR stwierdził: „Latwo jest utożsamiać się z polityką partii w sprawach popularnych, gdy wszystko w kraju układa się pomyślnie. Natomiast trudniejsza i bardziej ważna jest postawa, zaangażowania i aktywności w mobilizacji załogi do efektywniejszej pracy i lepszej organizacji produkcji. Jeszcze więcej ceni się aktywna postawę w wyjaśnianiu spraw trudnych, odważne przeciwstawianie się wacholstwu oraz próbom przedstawiania naszych trudności w fałszywym świetle”.

Powższe słowa I sekretarza stanowią jak gdyby definicję partyjności, pojęcia, z którego znaczenia nie wszyscy jesteśmy wśród nas zdają sobie sprawę. Kształtowanie partyjnych postaw u aktywów społeczno-gospodarczego i wszystkich członków partii winno być lednym z podstawowych kierunków naszego działania: Komitetu Zakładowego i każdej organizacji partyjnej w zakładzie. Chodzi tu o partyjność rozumianą jako nieustanną gotowość słuchania ludzjom pracy, trwałość przekonania i umiejętności zajmowania wyważonego, partyjnego stanowiska w każdej trudnej sytuacji, spraciu wobec poglądów i działań, które są niezgodne z programem partii oraz socjalistycznymi zasadami współżycia społecznego. Członkowie partii nie

wolno ulegać demagogii i naciskom elementów nieodpowiedzialnych — naszym obowiązkiem jest rozładowywanie konfliktów i niewłaściwej atmosfery. Nasze postępowanie winno cechować się ofensywnością, aktywnością i samodzielnością w upowszechnianiu stanowiska partii na stanowisku roboczym i oddziale produkcyjnym, po to, by wspólnie ze współtowarzyszami pracy poszukiwać najlepszych dróg realizacji decyzji naszej partii. W kierownictwie aktywnie społeczno-gospodarczym Zakładu musi dominować świadomość, że realizacja podstawowych celów wytyczonych przez partię nie jest „służbowym rozkazem”, lecz koniecznością wynikająca z naszych przekonań o potrzebie dobrej, solidnej roboty zawodowej i polityczno-wychowawczej. Orzechem w codziennej pracy polityczno-wychowawczej i społeczno-gospodarczej jest program wytyczony na IX Plenum KC: „O wyższą efektywność gospodarowania, o lepsze zaspokolenie potrzeb ludzi pracy”.

Nasze stanowisko wobec Uchwały VII Zjazdu i IX Plenum i stopień uświadomienia w ich wykonaniu jest podstawowym kryterium partyjności, poczucia współodpowiedzialności za pomyślność kraju i jego obywateli.

MIECZYSLAW LIPIEC
I sekretarz KZ PZPR

Zakładowa organizacja partyjna siłą napędową przedsiębiorstwa

Zakładowa organizacja partyjna przewodzić w procesie społeczno-gospodarczym rozwoju przedsiębiorstwa podejmowała w okresie uduławiania kadencji działania (inspirowała i organizowała) kontrolne zabezpieczające wykonawstwo zadań planowych.

Podstawę pracy organizacji stanowiły uchwały i wytyczne instancji centralnych, program działania przyjęty na poprzedniej konferencji sprawozdawczo-wyborczej KZ oraz program przyjęty przez organizację, opracowany w oparciu o Uchwałę VII Zjazdu KC PZPR i V Plenum KC.

Na odcinku działalności inspirowała i organizowała Zakładowy oraz komitety problemowe i aktyw partyjny czynnie uczestniczyli w pracach przygotowawczych do opracowania planów wieloletnich i rocznych planów społeczno-gospodarczych.

Członkowie partii aktywnie włączali się zarówno do bezpośrednich dyskusji nad założeniami planów oraz programów zabezpieczenia ich wykonania, wnosząc swoje uwagi i spostrzeżenia, a tym samym przyczyniali się do ostatecznego sformułowania koncepcji planów przyładowanych przez KSR.

W zakresie zapewnienia wykonawstwa zadań Komitet Zakładowy i cała organizacja ściśle współdziałała z Dyrekcją oraz kierownikami niższych szczebli zarządzania.

Działania te miało na celu przede wszystkim pogłębienie integracji i współdziałania pracy partyjnej i gospodarczej.

Drugi, bardzo ważny odcinek stanowia mobilizacja całej załogi do realizacji zadań społeczno-gospodarczych po-

przez tworzenie klimatu dalszej pracy, osobisty przykład członków partii i pogłębienie odpowiedzialności za powierzone odcinki pracy — z równoczesnym wskazywaniem i eliminowaniem wstępujących przypadków bierności, niegospodarności lub marnotrawstwa.

Problemy te rozwiązywane były w toku bieżącej pracy zarówno na forum posiedzeń plenarnych i Egzekutywy KZ, Kolegiach Dyrekcyjnych, Zakładowych i Wydziałowych Aktywów Robotniczych oraz w rządowych posiedzeniach prezydium KSR.

Poza bieżącymi sprawami produkcyjno-ekonomicznymi dużą uwagę przyładowano do spraw rekonstrukcji i modernizacji, postępu technicznego i technologicznego, mając na uwadze zapewnienie prawidłowych warunków dalszego rozwoju przedsiębiorstwa.

Działalność zakładowej organizacji partyjnej na tym odcinku sprowadzała się m. in. do współdziałania w przyjmowaniu koncepcji inwestycyjnych i kierunków postępu technicznego, kontrolowania ich realizacji, interweniowania wspólnie z kierownictwem gospodarczym w przypadkach zakłóceń w wykonawstwie, braku pokrycia materiałowego itp.

Działania te w większości przypadków przyczyniały się do właściwego załadowania tych trudności (oddanie nowego Zakładu w Beżynie, oddanie nowej hali produkcyjnej nr 13 w Chelmku, uruchomienie produkcji spódów poliuretanowych, wykończenie polinuretanowej wykończenia w Wilcu, modernizacja zakładowej garbarskiej itp.).

Na równi z zadaniami pro-

dukcyjno-ekonomicznymi w pracy organizacji partyjnej były stawiane warunki pracy i sprawy socjalne załogi. Problemem tym organizacja partyjna przeznaczyła wiele uwagi na wszystkich jej szczeblach od grup partyjnych podzakładowych.

Z inicjatywy Komitetu Zakładowego powołany został Społeczny Komitet rozbudowy bazy wyuczalni załogi i członków ich rodzin. Opracowany, i po szerokiej dyskusji z załogą przyjęty został długofalowy program rozwoju i poprawy sytuacji na tym odcinku. Dla realizacji tego przedsięwzięcia załoga Chelmka opodatkowała się uobrowolnie.

Organizacja partyjna była inspirowaniem i organizatorem czynności, w których wszyscy spotykali się z dużym zrozumieniem i poparciem załogi, a ich realizacja pozwoliła na powiększenie stanu urządzeń bazy wypoczynku i rekreacji, estetyzacji zakładu i terenu Chelmka.

Realizacja funkcji kontrolnej Komitetu Zakładowego polegała między innymi na dokonaniu bieżącej oceny i wyznaczaniu informacji odpowiednio do wykonawstwa zadań społeczno-gospodarczych, uchwalił plenum i egzekutywa Komitetu Zakładowego oraz programów i uchwalił zatwierdzone przez KSR.

W okresie kadencji problem społeczno-gospodarczy był tematem 9 plenarnych posiedzeń KZ oraz 40 posiedzeń egzekutywy.

Obok zadań dotychczasowych spraw ogólnego wykonawstwa omawiano sprawy odcinkowe, wymagające bardziej szczegółowego nasładowania — (DOKONCZENIE NA STR. 4)

Oddział 728 zajmuję się produkcją kopyt, a mówiąc językiem literatury fachowej: narform obuwniczych. Oddział przeniesiony do nowych pomieszczeń wygląda wyjątkowo sprawnie warunków socjalnych. Pracownicy do dyspozycji mają ładną szatnię, umywalnię, sale śniadani. Natomiast produkcja mieści się w innych dwóch pomieszczeniach. W jednym znajdują się kopierki, a w drugim wykańcza się kopyta. Ogółem jest tam około 30 maszyn.

Mówiąc o parku maszynowym stwierdzamy należy, że te maszyny pracują już od roku 1947, a więc niektóre już ledwo dysza. Tak już się przyjęło, że skoro maszyny są na chodzie, to znaczy że dobrze. Nikt przez 30 lat nie dbał o to, żeby kupić nowe, systematycznie wymienić park maszynowy.

Fakt że plan jest wykonany, należy przypisać mistrzowi Teodorowi Szafrańowi i przeszło 20-osobowej załodze. Produkcja kopyt składa się z szeregu skomplikowanych czynności. Od czasu, poprzez kopierowanie aż do polerowania i woskowania. Kopyta robi się z drewna bukowego lub gąbowego, które musi być wysuszone do 10 proc. wilgotności.

Produkcja przebiega wy-

konczona jest dla potrzeb własnych zakładu. Robi się różne kopyta, a różnych narform i profilach około 200 par dziennie. Pracochłonność duża, wymagana dokładność jeszcze większa. Każda para,

CÓ SLYCHAC NA WARSZTACIE?

Tam gdzie robią kopyta

każde kopyto sprawdzone jest za pomocą szablonu.

Praca przebiega sprawnie i bez zakłóceń. Każdy wie co do niego należy i tego pilnuje. Plany miesięczne na ogół przekracza się.

Mistrz bazuje na doświadczonych robotnikach, a dużym

stażu pracy. Sam kreśli i lat pracuje na kopyciarzu. Zaczyna od robotnika, potem został brygadziście, a mistrzem jest już od 20 lat. Zna ludzi, a ludzie wiedzą czego mistrz może od nich wymagać. Na Józef Czerw pracuje od 1918 roku. Tadeusz Bryniak wykonał blachy, Albin Bolek — wyrzynanie klina i czopu, Anna Bulek wierci otwory na tulejki, Stanisław Ziajka — formuje i przybija blachy, Stanisław Stańczyk wykonuje łożonowanie. Mistrz wymienia jeszcze: Piotra Wójcika, Krystyna Antosik, Jana Urzędzkiego i najmłodszego pracownika Pawła Smadzika, który frezuje i przybija blachy. Wszyscy chwają sobie pracę panująca w niej atmosfera.

Kiedy zapytałem, jakie mistrz i załoga mają brzemie, mistrz Szafrań bez zastanowienia odpowiedział: sprawdzić nowe kopierki i przedkierki, systematycznie ale konsekwentnie wymieniać park maszynowy, no i żeby nigdy nie brakowało zacięcia.

Zacięcie to podstawa, a o statnio na tym odcinku sprawa nie wygląda najlepiej.

Trzeba pamiętać o tym, że oddział mistrza Szafrańa nasładowanie wszystkie oddziały produkcyjne w kopyta bez względu na ilość w asortymencie artykuł i model. (szcz)

Mój głos w sprawie efektywności gospodarowania

O efektywności gospodarowania w wydziałach produkcyjnych decydują właściwie trzy elementy: ile i za ile produkujemy, oraz jak społeczeństwo ocenia jakość naszej produkcji. Elementy te w formie wskaźników zostały przedstawione w materiałach na zakładowej konferencji partyjnej oraz w wystąpieniu Dyrektora Przedsiębiorstwa. Wyniki z nich, że gospodarowaliśmy dobrze, co nas jednak producentów obuwia nie może w pełni satysfakcjonować. Widzimy bowiem, że wyniki nasze mogłyby być lepsze, gdyby uruchomili pewne jeszcze rezerwy tkwiące zarówno w lepszym wykorzystaniu czasu pracy, lepszym wykorzystaniu materiałów i surowców jak i poprawy organizacji pracy, czy ściślej przestrzeganiu reguł technologicznych. Wykreszczymy, by każdy z nas poparł na swoje podwórko, a stwierdził, że obowiązki są dotkwa półfabrykatów, by pracownik, pracownica którzy mieli przygotować te elementy dla następnej zmiany, zakończyli pracę zmyślnie, a ci którzy mają ją kontynuować nie pojeśli jej punktualnie i w rezultacie zamiast kontynu-

ować produkcję na zmianie II, musi czekać aż zostaną nam dostarczone potrzebne półfabrykaty, że wykrojony element wierzchołka, że opracowana podopieczna trafiła przez wszystkie fazy produkcji aż do stanowiska kontrolnego, aby tam obuwie zostało sklasyfikowane do niższego u-nustu, a zatem drobny element, którego koszt jest stosunkowo niski zdecydował o 15, 20 i więcej procentowej obniżce ceny wyrobu; nieuzyskał do końca i zasychający klej w barce, nieracjonalnie rozkrojony płat skóry lub strogumu, niewykorzystane do końca nici ze szpulki, te bezpowrotnie stracone materiały; nieprzestrzeżenie czasów schnięcia klejów, niestaranne drasanie czy odpylanie, że wklejone wyściółki, to przy czynny odklejenie, a zatem reklamacji, czyli wotum nieufności społeczeństwa do naszych wyrobów.

Oto przykłady tego, co stwierdzamy na co dzień, a co decyduje że efekty naszej pracy są gorsze niż mogłyby być. Aby te jeszcze lepsze efekty osiągnąć musimy dołożyć większych starań, w celu wy-

korzenia złych nawyków. Trzeba, aby każdy z nas w swoim odcinku pracy szukał przede wszystkim to, co do tego obowiązków należy, a nie zasłaniał się trudnością obywatelstwa.

Wówczas światło nie będzie wykonywał operacji na pracownika manipulację, walczyć spódów na gumiarce, mistrz za pracownika, kierownik za mistrza itd. Musi być zachowana kompetencja i odpowiedzialność działania i odpowiedzialność za powierzone do wykonania zadania. Dostrzegano również potrzebę wyzwolenia twórczych jeszcze w ludziach twórczych inicjatyw, które znalazłyby do usprawnienia naszej pracy, zwłaszcza w zakresie organizacji procesów wytwarzania i nowych technologii. Postęp w tych dziedzinach na świecie jest duży i jeżeli ambicje nasza jest utrzymać się z naszymi wyrobami na rykach światowych to musimy się te, jak i poprzednio oddać wone rezerwy jak należycie wyzwolić. W życiuburg jest tylko ten, kto dorównuje najlepszym, a takie ambicje są przecież i naszym udziałem.

ROMAN WIKOWSKI



Podziękowanie za długoletnią pracę wraz z dyplomem zasługi wręczał zasłużonemu w pracy zawodowej i społecznej I sekretarz KZ PZPR tow. Lipiec. Z jego rąk strzymała je tow. Stefania Kubaszczyńska z wydz. 112.



Zasłużeni pracownicy otrzymali dyplomy, odznaki i nagrody. Z rąk dyrektora przedsiębiorstwa mgr B. Grzeszka strzymała je Mieczysława Paweł z wydz. 111.

SPORT

KS Chelmek — Unia Oswiecim 2:1 (1:0)

Sosna — Kumala, Gierek, Pactwa (od 76 minuty Migacz), Klimek — Wawro, Zb. Pactwa, Maczugowski — Kulaga, Matysik, Markowski (od 61 minuty Toporek).

W spotkaniu z dotychczasowym liderem w tabeli drużyna nasza była stroną dyktującą warunki. Po pierwszych 10 minutach, które upłynęły na wzajemnym rozpoznawaniu sił, piłkarze miejscowi rozpoczęli szturm na bramkę Nachajskiego. Efektem tego była piękna bramka zdobyta w 34 minucie spotkania przez bardzo aktywnego w tym dniu Zb. Pactwę. Kilkakrotnie jeszcze defensywa Unii była w pierwszej połowie meczu w poważnym niebezpieczeństwie. Ofiarne interwencje Nachajskiego w bramce oraz stopera Gambali stanęły na przeszkodzie w zdobyciu przez nas dalszych bramek. Kiedy w 66 minucie gry Matysik wykorzystał zbyt słabe podanie Kapcińskiego do własnego bramkarza i podwyższył wynik na 2:0, wydawało się, że dalsze bramki dla Chelmka będą tylko kwestią czasu. Nie takiego się jednak nie stało. W 74 minucie A. Pactwa zwał długie zwałek z oddaniem piłki i w efekcie tego ją stracił. Otrzymałszy taki prezent napastnik Unii zdecydował się na strzał z odległości około 20 metrów, po którym piłka zatrzymała się w siatce gospodarczy obok zupełnie zdziortwowanego Sosny, który nie próbował nawet interweniować.

Bramka ta oskrzydliła drużynę Unii, która za wszelką cenę dążyła do zmiany niekorzystnego wyniku. Uważa jednak grę naszej defensywy, a szczególnie gry stoperów Gierka i Wawry oraz bocznych obrońców Klimka i Kumali pozwoliła utrzymać zwycięstwo naszych piłkarzy.

KS Chelmek I — LKS Zator 1:1 (0:1)

Po grze stojącej na niskim poziomie nasze rezerwy z trudnością zremisowały na własnym boisku z niżej notowaną w tabeli drużyną z Zatora.

Wyśownująca bramka dla naszych braw padła na 2 minuty przed końcem spotkania z samobójczego zagrania defensorów gości. W drużynie Chelmka najlepszym piłkarzem był J. Matysik, który jednak osamotniony w swych poczynaniach nie mógł zdziałać zbyt wiele. Piłkarz ten zdradza wielką smykałkę do gry i mym zdaniem trenerzy winni popracować nad należytym rozwojem tego sympatycznego zawodnika.

KS Chelmek 0:0 Kuźnia Ustroń —

Drużyna nasza wystąpiła do tego meczu w mocno osłabionym składzie. Nie grali: kontuzjowany Stwora, chore Toporek i Maczugowski. Pomimo tak znacznego osłabienia piłkarze Chelmka nie pozwolili gospodarzom na zdobycie kompletnych punktów. Gospodarze posiadali przez większą część meczu przewagę lecz uważa grę naszej defensywy oraz Sosny w bramce stanęła na przeszkodzie w zdobyciu przez nich bramki na wagę zwycięstwa. Drużyna Chelmka nie ograniczała się bynajmniej do desperackiej obrony i kilkakrotnie groźne z konty zaatakowała.

Zakładowa organizacja partyjna silną napędową przedsiębiorstwa

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3) go odcinka działalności zakładu lub wydziału. Dla zapewnienia właściwego systemu kontroli i wykonawstwa uchwał, wprowadzający został centralny rejestr uchwał i wniosków, który stanowi podstawę do bieżącej kontroli. Członkowie egzekutywy uczestniczą systematycznie w naradach aktywnie i zapoznają się na miejscu z zagadnieniami ekonomiczno-produkcyjnymi i socjalnymi załóg.

(J. W.)

Do redakcji „ECHA CHEŁMKA“

W sprawie artykułu „Czy nowe jest zawsze dobre“ zamieszczonego w dwutygodniku „Echa Chelmka“ z dnia 16—30. IX. 77 r.

W artykule „Czy nowe jest zawsze dobre“ opisano zakup i sposób wykorzystania zestawu maszyn (linii) do nakładania otoków firmy „Schafer“ RFN. Czytając w/w artykuł nasuwa się myśl dlaczego do tej pory nie ukarano winnych za kupno niesprawnych nieprzystających maszyn. Należy w tym miejscu podać fakty które wyjaśnia całość sprawy. Zakupu zestawu maszyn (linii produkcyjnej) firmy „Schafer“ dokonano na podstawie zleceń potrzeb z wydziału 410 (notatka służbowa z dnia 23. XII 1976 roku) kierując się poprawą jakości i wzrostem wydajności pracy. W/w maszyny umożliwiają nakładanie otoku na poduszwy w oddziale manipulacji i opracowania elementów spodowych, bez konieczności frezowania i wyglądania w oddziale montażu. Stosując maszynowe nakładanie kleju na otoki eliminuje się poza wybór z tytułu zabrudzenia otoku klejem. Wg danych uzyskanych z oferty f-my „Schafer“ jeden pracownik może uzyskać wydajność w granicach 800—2000 par na 16 godzin.

Wyknując jednocześnie następujące czynności: — obustronne scieranie otoku, — nakładanie kleju na otok, — suszenie otoku, — nakładanie otoku na poduszwy, — zakończenie otoku, — nakładanie kleju na poduszwy z nałożonym otokiem. Zróżnicowanie wydajności uzależnione jest od kształtu projektora i twardości poduszwy oraz otoku. W dniach od 11—20 czerwca 1977 r. przebywał w naszym zakładzie przedstawiciel f-my „Schafer“, który przeprowadził montaż i uruchomienie maszyn dostarczonych do produkcji poduszwy z nałożonym otokiem. W protokole odbioru technicznego spisano w dniu 24. VI 77 r. stwierdzono: — stan techniczny otrzymanych maszyn — bez zastrzeżeń, — dostawę dokumentacji techniczno-ruchowej, — dostawę części zamiennych na dwuletni okres eksploatacji, — przeprowadzenie instruktażu pracowników i wydziału 410, mechaników i elektry-

ków w zakresie właściwej i bezpiecznej obsługi oraz szybkiego usuwania usterek, — rozpoczęcie liczenia gwarancji z dniem 24. VI 77 r. Montażu maszyn i ich uruchomienia dokonano przewidzianym w magazynie GMP wydziału 410 (hall nr 24) na około 30 parach ponieważ w tym okresie nie produkowano obuwiu z nakładanym otokiem na poduszwy. Z chwilą uruchomienia produkcji poduszwy z nakładanym otokiem i zastosowaniem w produkcji zestawu maszyn zakupionych w w/w firmie napotkano na trudności z osiągnięciem planowanej wydajności. Na podstawie zgłoszonych zastrzeżeń z wydziału 410 założono powołanie działu inwestycji reklamacyjnej w ramach gwarancji. W dniach 7—8 października 1977 r. przedstawiciel firmy „Schafer“ dokonał na obu zmianach ponownego szczegółowego instruktażu obsługi poszczególnych maszyn. Na podstawie przeprowadzonych prób pod nadzorem przedstawicieli firmy „Schafer“ wyznaczono dwie pracownice osiągnęły wydajność, która zabezpiecza potrzeby jednego warsztatu montażowego z 8 godzin (notatka służbowa z dnia 8. X. 77 r.) Należy przy tym nadmienić, że na I zmianie przeszkolono nową pracownicę ob. Krystynę Maloszczyk, która po półgodzinnym instruktażu osiągnęła wydajność w granicach 400 par na 8 godzin. W/w fakty stanowią wyjaśnienie zakupu wynikających z treści zamieszczonego artykułu, nasuwającego jednocześnie pytanie: „Jak można pozwolić na pisanie i publikację zmyślnych informacji“. Takie przedstawianie spraw jest szkodliwe i może prowadzić do powrotu do przestarzałych metod pracy przy której wzrost wydajności pracy osiągnięty będzie kosztem dodatkowego wysiłku lub poprzez zwiększenie zatrudnienia. Analizując powyższe wnioskuje się aby w przyszłości nie zezwalać na pisanie i publikowanie artykułów bez pokrycia, które bezpodstawnie narażają opinię pracowników i zakładu.

Kierownik Oddziału Rozwoju Inz. R. ZAMARLIK
Od redakcji:
Po otrzymaniu powyższych wyjaśnień, które publikujemy w całości, wraz z krytycznymi uwagami pod naszym adresem, niezwłocznie wysłaliśmy naszego korespondenta na wydział 414 gdzie zainstalowane są te maszyny. Oto jego relacja: „Choć sprawdzić, czy od 17 września (kiedy pisałyśmy o tym) „Czy nowe jest

Kronika Towarzyska

W OSTATNIM OKRESIE WSTĄPIŁI W ZWIĄZKI MAŁEŃSKIE NASTĘPUJĄCY PRACOWNICY NASZEJ ZAKŁADU:
Anna Babak ze Stanisławem Sporyszem, Barbara Biela z Janem Grabiarzem, Maria Bulińska ze Zbigniewem Szostkiem, Władysława Burczak z Mieczysławem Bołkiem, Krystyna Ciszevska z Janem Grygiem, Dominika Czerzo z Edwardem Sacosiem, Alicja Drej z Tadeuszem Opaszańskim, Danuta Grygiak z Janem Adamczykiem, Zofia Hutyczka ze Zbigniewem Wiczybitowiskim, Kazimiera Kobyliczyk z Jerzym Matysikiem, Stanisława Kumanek z Adamem Lisem, Jolanta Młuszczyńska z Adamem Wieralskim, Jadwiga Szykła ze Zbigniewem Radwanem, Małgorzata Szymulko ze Stanisławem Żelusim, Krystyna Tomera z Ryszardem Wilczorem, Stanisława Woźniak z Andrzejem Porwitem.

WSZYTKIM MŁODYM PAROM NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA WIELE SZCZĘŚCIA NA NOWEJ DRODZE ŻYCIA SKŁADA
KIEROWNICTWO PRZEDSIĘBIORSTWA

KOLEKTYW ZADECYDOWAŁ

Realizacja zasad centralizmu demokratycznego wymaga — obok jednoosobowego kierownictwa — rozwinięcia różnych form kolektywnej inspiracji i kontroli. Jedną z takich form są kolektywy kierownicze, funkcjonujące na poszczególnych szczeblach zarządzania w zakładzie.

Od niedawna została wprowadzona zasada organizowania cotygodniowych spotkań kolektywu kierowniczego zakładu. W spotkaniach tych uczestniczą: dyrektor przedsiębiorstwa, I sekretarz KZ PZPR, przewodniczący rady zakładowej i przewodniczący Zarządu Zakładowego ZSMP.

Decyzje podejmowane przez kolektywy kierownicze stanowią istotny instrument w procesie integracji w zakładzie, gdyż mają pozytywny wpływ na kształtowanie dobrej atmosfery, zawierając jednocześnie aspekty wychowawcze.

Dla ilustracji tego zagadnienia posłużył nam konkretny przykład. W wyniku dochodzących sygnałów, że w szalkach pracowni znajdują się obok ich rzeczy osobistych również obojętne i inne materiały produkcyjne i przeprowadzono wyrywkową kontrolę. Stwierdzono, że informacje te potwierdziły się i zaskła potrzebą wydiscyplinarnych. Sprawę tę niezwłocznie omówiono na kolektywach zakładowych i kolektywach wydziałowych, w wyniku czego podjęto odpowiednie środki profilaktyczne.

Rady i Przewodniczący kole ZSMP, czy oddziałowej (mistrz — grupowy partyjny, małż. zaufania i grupowy młodzieżowy).

Doświadczenia jakie w tym zakresie posiadamy, świadczą tak o roli tych kolektywów w procesie zarządzania i kierowania, jak i umacniania demokracji robotniczej.

Mój ojciec...
— Chodź polajka...
— Jakiego rodzaju?
— Mam kłopoty z córką...
— Jakiego rodzaju?
— Bardzo, uczęsnie wrzesi do domu.

Przypadkowy przechodzień pyta wdękarka pod stołem:
— Dlaczego pan taki zdenerwowany?
— A to przez to wdękarkstwo!
— Dajcie, pozwólcie mi się mowić, że wdękarkstwo kot nerwy.
— Ma pan rację, ale tu nie wolno łowić...
— Gdy po moim wstąpieniu opuściano kursy, całe załogi zagromiła ościsłami — chwali się pewien aktor.
— To musiało być rzeczywiście bardzo piękna kurtyna.

— Powinno być z tego sędziwiona!
— O nie! Jej koleżanki mówią, że nie jestem nowoczesną matką!
— Pytają koleżdy młodego donkotala:
— Jak się wieszcie w miłżeńskim stanie?
— Nieśle, tylko z tym lipot, że żona się ciągle dostaje pienieczy.
— A dużo jej już dałeś.
— Jeszcze nic.



LIST Z WAKACJI.
— Znałem teraście małego plaż, zamieszkałem na bezludziu i stolicem się w rybak. Bardzo byłem zadowolony, tylko że w pierwszym tygodniu pada śnieg: jęliśmy ja przez cały tydzień. Potem zdechł ciętek, którego konsumowaliśmy przez dziesięć następnych dni. W trzecim tygodniu zachorowała babcia. Przeraziłem się. Wyjechałem.

Dział kadr zawiadania

W prowadzonym przez nas rejestrze pracowników, którzy weszli w kolizję z przepisami regulaminu zakładowego w zakresie dyscypliny pracy, pojawiło się w ostatnim czasie kolejnych dziesięć nazwisk. Działając osobę dopuściło się opuszczenia bez usprawiedliwienia dni roboczych. Nagany za to wykreślenie „zarobili“: Zbigniew Lipiński z oddz. 433, Bożena Zelazna — 468, Jan Tobyliczyk — 820, Zbigniew Niezabitowski — 713, Krystyna Mongialo — 431, Eugeniusz Szust — 820, Bogusława Noworyta — 434. Upomnienniem ukaranej została: Stanisława Duszczyńska i Alicja Osiewiczka. Taką samą karę otrzymała Maria Stoklosa z oddz. 453 za niepodjęcie przydzielonej przez przełożonego pracy.

R. K.
„Echa Chelmka“ — dwutygodnik Samorządu Robotniczego Południowych Zakładów Przemysłu Skarbnego w Chelmku. Redakcyjny kolegium: Druk. Prasowa Zakłady Graficzne BSW „Prasa — Książka — Neca“ Kraków, ul. Wielopole 1.